

Będziesz moja – Zbigniew Hołdys

Nie zostawiaj mnie bardzo proszę Cię
Leżąc na podłodze słyszę kroki Twe
Czuję zapach Twój i widzę włosy Twe
To przez grubą ścianę czuję oddech Twój

Ty będziesz moja chcesz czy nie,
Moja, o
Moja, nawet jeśli powiesz nie
Moja, o

Nie zostawiaj mnie, tak tu zimno jest
Braknie mi powietrza leżę koło drzwi
Nie wypuszczę Cię, z brudnych myśli swych
Utkniesz w nich jak w klatce
Będę z Tobą żył

I będziesz moja chcesz czy nie,
Moja, o
Moja, nawet jeśli powiesz nie
Moja, o

A jeśli kiedyś złapią mnie, jeśli kiedyś złapią mnie
Nie będę bał się nie, o
Ja się nie boję krat, ja się nie boję grubych krat
Ja się nie boję krat, bo co jest wartý taki świat
O

Więc jeśli kiedyś złapią mnie, jeśli tylko złapią mnie
Napewno w kaftan wsadzą mnie, o
Nie będę miał pretensji nie, nie będę miał pretensji nie,
Ja się nie boję grubych krat, bo co jest wartý taki świat



